



# Tygodnik

Nr 22/2021

Katowice

18.11.2021

Tygodnik bezpłatny

ISSN 1732-3940

tyłu jest emerytów w Polsce.  
Dwie dekady temu było ich  
zaledwie 4,6 mln.

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

# ŚWIAT NIE MA ZAMIARU ODCHODZIĆ OD WĘGLA



Foto: flickr.com/UNclimatechange



Foto: TSD



Foto: TSD



Foto: commons.wikimedia.org/kirq

**2** **Górnictwo nie może czekać jeszcze przez kolejny rok.**  
Rząd musi zaryzykować.

**4** **Pracownicy handlu chcą podwyżek i lepszych warunków pracy.**

**6** **Każdy właściciel budynku ma obowiązek złożenia deklaracji dotyczącej źródła ciepła.**

## Komentarz:

# Rząd musi zaryzykować



**Dominik Kolorz**  
przewodniczący  
Zarządu Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”

**W** niedzielę 14 listopada, po dwóch tygodniach obrad, zakończył się szczyt klimatyczny ONZ w Glasgow. Z punktu widzenia Polski przyjęto tam dwa bardzo istotne dokumenty. Jeden z nich to deklaracja ponad 40 państw z 4 listopada dotycząca rezygnacji z paliw kopalnych. Pierwsze doniesienia na ten temat były bardzo niepokojące, gdyż głosiły, że nasz kraj zobowiązał się do odejścia od węgla już w latach trzydziestych. Następnie te informacje zostały zdementowane przez ministerstwo klimatu, które oświadczyło, że w przypadku Polski rezygnacja z węgla ma nastąpić w latach 40-tych lub – jak zostało to ujęte w dokumencie – najwcześniej jak to możliwe po upływie tego terminu. Byłoby to zgodne z umową społeczną zawartą przez rząd ze związkami zawodowymi, w której zapisano funkcjonowanie sektora wydobywczego do 2049 roku.

Drugi dokument to tzw. „Pakt klimatyczny z Glasgow” (Glasgow Climate Pact), czyli główna deklaracja wieńcząca dwutygodniowe obrady szczytu. W nim w ogóle nie ma już mowy o odejściu od węgla, a jedynie o podjęciu wysiłków na rzecz ograniczenia produkcji energii z tego surowca. Nie padają też żadne daty. Co warto podkreślić, zarówno w deklaracji z 4 listopada, jak i w „Pakcie klimatycznym z Glasgow” mowa wyłącznie o energetyce węglowej niewyposażonej w instalacje pozwalające zmniejszyć emisję CO<sub>2</sub>. To bardzo ważne, bo ten zapis oznacza, że droga dla nowoczesnych, niskoemisyjnych technologii węglowych pozostaje otwarta i że największe gospodarki na świecie zamierzają te technologie rozwijać.

Tym właśnie niskoemisyjnym technologiom węglowym poświęcony jest rozdział II umowy społecznej dotyczącej transformacji górnictwa podpisanej przez polski rząd i związki zawodowe w maju tego roku. Pół żartem, pół serio można powiedzieć, że wyprzedziliśmy to, co ustalono na COP26. A mówiąc już zupełnie poważnie, po tym co stało się w Glasgow, musimy jeszcze mocniej naciskać na polski rząd, aby te inwestycje technologiczne zawarte w umowie społecznej jak najszybciej

zrealizował. To absolutna konieczność również w kontekście kryzysu surowcowego, w którym obecnie pogrążony jest cały świat. Dzisiaj bardzo wyraźnie widać, jak wielką głupotą byłaby rezygnacja z własnych surowców energetycznych. Tym bardziej że rozwój technologiczny pozwala wykorzystywać je w sposób coraz bardziej przyjazny dla środowiska.

”

**Pan minister Pyzik do tej pory był znany głównie z pokazywania środkowego palca w Sejmie. Oby nie był to prognostyk tego, jak będą wyglądały jego relacje ze stroną społeczną.**

COP26 wyraźnie pokazał, że największe i najsilniejsze gospodarki na świecie nie zamierzają pozbywać się węgla i innych paliw kopalnych. Znow okazało się, że Unia Europejska w swoim szaleństwie klimatycznym jest całkowicie osamotniona. Szczyt w Glasgow jest kubłem zimnej wody dla Europy i miejmy nadzieję, że będzie to pierwszy krok do otrzeźwienia. Od polskiego rządu należy teraz oczekiwać, że w kwestii polityki klimatycznej wreszcie przestanie dawać ciała w Brukseli. Należy oczekiwać, że wykorzysta ustalenia COP-u i będzie dążyć do głębokiej

rewizji tej polityki. W wyemitowanym już po zakończeniu COP26 wywiadzie prezes Jarosław Kaczyński dopuścił możliwość zawetowania przez Polskę unijnego pakietu „Fit for 55”. Być może jest to sygnał zmiany kursu. Oby tak właśnie było.

Niestety, ostatnie decyzje kadrowe w rządzie nie napawają optymizmem, czy taka zmiana na lepsze nastąpi. Ciężko wskazać, jakie kompetencje dotyczące górnictwa posiada Piotr Pyzik powołany na wiceministra, który ma być odpowiedzialny za tę branżę. W „Solidarności” zawsze kierujemy się zasadą, że oceniamy ludzi po czynach, ale w tym przypadku naprawdę trudno się do tej kandydatury pozytywnie odnieść. Pan minister Pyzik do tej pory był znany głównie z pokazywania środkowego palca w Sejmie. Oby nie był to prognostyk tego, jak będą wyglądały jego relacje ze stroną społeczną.

A te relacje z całym Ministerstwem Aktywów Państwowych od pewnego czasu nie są najlepsze. Na początku listopada skierowaliśmy wniosek o pilne spotkanie z wicepremierem i szefem MAP Jackiem Sasinem, który w imieniu rządu RP podpisał umowę społeczną dotyczącą transformacji górnictwa i województwa śląskiego. Do dzisiaj nie dostaliśmy odpowiedzi. Takie spotkanie musi się odbyć jak najszybciej, bo niestety docierają do nas informacje, że procedura notyfikacji umowy społecznej przez Komisję Europejską potrwa jeszcze bardzo długo i niewykluczone, że zakończy się dopiero za rok.

W tej sytuacji jedynym sposobem, aby pchnąć umowę społeczną do przodu i zabezpieczyć stabilne funkcjonowanie branży górniczej, jest wdrożenie przez rząd rozwiązań zapisanych w umowie społecznej, jeszcze zanim uzyska ona notyfikację Brukseli. Rząd musi zaryzykować, znowelizować ustawę o funkcjonowaniu górnictwa i wdrożyć system subsydiowania wydobywania zapisany w umowie społecznej w ciągu najbliższych tygodni. Górnictwo nie może czekać jeszcze przez kolejny rok. Jeśli rząd tego ryzyka nie podejmie, będziemy musieli przejść do czynnych akcji protestacyjnych.

not. t.k

## Liczby tygodnia:

**102**  
euro

**za MWh wynosiła giełdowa cena energii w Polsce 17 października. To ponad dwukrotnie mniej niż w większości krajów Unii Europejskiej.**

Dla porównania we Francji MWh kosztowała ponad 238 euro, we Włoszech 247 euro, a w Grecji przeszło 276 euro. Polska dzięki energetyce opartej na krajowym węglu od wielu tygodni ma niemal najtańszą energię w Europie. W innych krajach prąd gwałtownie podrożał z powodu szalejących cen gazu oraz bardzo niskiej efektywności odnawialnych źródeł energii. W Polsce energia elektryczna również drożeje, ale wyłącznie w wyniku unijnej polityki klimatyczno-energetycznej. Ceny uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> biją kolejne rekordy i wynoszą obecnie ponad 67 euro za tonę.

**6,8**  
proc.

**tyle wyniosła inflacja w październiku w ujęciu rocznym – podał 15 listopada Główny Urząd Statystyczny.**

Takiej drożyzny nie było w naszym kraju od 20 lat. Najbardziej wzrosły ceny paliw. Olej napędowy zdrożał w skali roku o 34,5 proc. a benzyna o 31 proc. Więcej płacimy również za energię. Prąd podrożał o 9,5 proc. a gaz o 16,1 proc. Żywność kosztuje dzisiaj „zaledwie” 5 proc. więcej niż przed rokiem, jednak w przypadku niektórych produktów wzrost cen jest dwucyfrowy. Tak jest m.in. w przypadku mięsa drobiowego (19 proc.) czy tłuszczów roślinnych (15 proc.). Co więcej ekonomiści ostrzegają, że najgorsze dopiero przed nami. Szczyt inflacji nastąpi dopiero na początku przyszłego roku.

# Świat nie ma zamiaru odejść od węgla

**Zgodnie z oczekiwaniami szczyt klimatyczny COP26 w Glasgow zakończył się niczym. Po dwutygodniowym festiwalu obietnic i płomiennych przemówień możni tego świata po raz kolejny potwierdzili, że nie zamerzają rezygnować z paliw kopalnych. Za to chętnie spotkają się za rok, żeby znów o tym podebatować.**



**P**rzeproszam za przebieg tego procesu. Jest mi bardzo przykro – powiedział łamiącym się głosem Alok Sharma, prezydent COP26 w Glasgow w przemówieniu podsumującym tegoroczny szczyt klimatyczny.

Tradycją wszystkich poprzednich COP-ów było ogłaszanie na koniec wielkiego sukcesu, choć ustalenia światowych przywódców zazwyczaj były pozbawione jakiegokolwiek realnej treści, niezobowiązujące nikogo do niczego i pełne ogólników. Tym razem nie udało się osiągnąć nawet takiego „papierowego” sukcesu, czego najlepszym dowodem są słowa Aloka Sharmy.

Choć przedstawiciele organizacji ekologicznych starają się zaklinać rzeczywistość, twierdząc, że COP26 przypieczęto-

wał odejście świata od paliw kopalnych, nic takiego w Glasgow nie miało miejsca. Przeciwnie, największe światowe gospodarki, potwierdziły, że nie zamierzają rezygnować z paliw kopalnych, a nawet w pewnym sensie zaakcentowały chęć rozwoju nowoczesnych, niskoemisyjnych technologii węglowych.

W pierwszym projekcie deklaracji końcowej szczytu, tzw. „Pakcie Klimatycznym z Glasgow” (Glasgow Climate Pact), znajdował się co prawda zapis o „rezygnacji” (phase out) z energetyki węglowej, ostatecznie jednak pod naciskiem Chin i Indii wyrażenie to zmieniono na „redukcję” (phase down). Dodatkowo zapis ten nie jest opatrzony żadnymi datami, ani konkretnymi zobowiązaniami. Co jednak najważniejsze, w „Pakcie Klimatycznym

z Glasgow” mowa jest wyłącznie o energetyce węglowej niewyposażonej w instalacje pozwalające obniżyć emisję CO<sub>2</sub>. Zostało to wyraźnie podkreślone. Fakt ten można odebrać jako zapowiedź zwrotu w stronę niskoemisyjnych technologii węglowych, takich jak np. CCS czy CCU.

Niezwykle wymowne jest również to, że w Glasgow nie pojawili się m.in. przywódcy Chin i Rosji, czyli państw należących do czołówki największych emitentów CO<sub>2</sub> na świecie. Prezydent USA Joe Biden do Szwecji przyleciał, ale zamiast przedstawić jakiegokolwiek nowe ambicje klimatyczne, zaapelował do krajów OPEC+ o zwiększenie wydobycia ropy naftowej, gdyż wysokie ceny paliw powodują coraz większe niezadowolenie amerykańskiego społeczeństwa.

Z kolei Keith Pitt, australijski minister ds. surowców 8 listopada, czyli w samym środku COP26 udzielił wywiadu, w którym zapowiedział, że jego kraj jeszcze przez wiele dekad będzie eksporterem węgla i nie ograniczy przemysłu wydobywczego. – Powiedzieliśmy bardzo jasno, że nie zamknijemy kopalń węgla, ani zasilanych węglem elektrowni – oznajmił Pitt w publicznej telewizji ABC.

COP26 jest kolejnym dowodem, że światowe mocarstwa nie traktują poważnie kolejnych szczytów klimatycznych. Twarda gospodarka wygrywa przez nokaut z zieloną ideologią. Tak jest wszędzie za wyjątkiem Unii Europejskiej, która w swojej polityce klimatycznej przekracza kolejne granice absurdu.

**Łukasz Karczmarczyk**

## Prace nad projektem zbliżają się do finału

**P**rojekt ustawy dotyczący powołania Funduszu Transformacji Śląska powinien wejść na ścieżkę legislacyjną w połowie grudnia – mówi Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”. Zgodnie z górnictwem umową społeczną FTŚ ma dysponować instrumentami inwestycyjnymi, które umożliwią obudowę gospodarczą regionu i wypełnienie luki po likwidowanych kopalniach.

– Jeśli wszystko pójdzie sprawnie, ustawa zostanie uchwalona w marcu przyszłego roku, a w maju Fundusz Transformacji Śląska mógłby rozpocząć działalność – powiedział Dominik Kolorz 9 listopada po spotkaniu z przedstawicielami Ministerstwa Rozwoju i Technologii, które ze

strony rządu odpowiada za przygotowanie ustawy wprowadzającej FTŚ.

Powołanie Funduszu Transformacji Śląska było jednym z elementów umowy społecznej dotyczącej transformacji górnictwa podpisanej w maju przez delegację rządową i przedstawicieli związków zawodowych. Zgodnie z zapisami umowy, strona związkowa 29 czerwca przekazała rządzącym projekt ustawy powołującej FTŚ. Od tego czasu nad projektem pracuje resort rozwoju. – Ministerstwo zaproponowało, aby zamiast powołać fundusz na mocy odrębnej ustawy, przeprowadzić ten proces na drodze nowelizacji ustawy o systemie instytucji rozwoju. W ten sposób FTŚ miałby stać się częścią Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju. To rozwiązanie

wyda się optymalne, gdyż pozwoli znacząco przyspieszyć całe przedsięwzięcie. Do nowelizacji ma być przetransferowana zdecydowana większość rozwiązań, które zapisaliśmy w naszym projekcie ustawy – tłumaczy szef śląsko-dąbrowskiej „S”.

Kolejne spotkanie dotyczące FTŚ ma się odbyć w siedzibie Ministerstwa Rozwoju i Technologii na przełomie listopada i grudnia. Do uzgodnienia wciąż pozostaje m.in. kwestia kapitału początkowego FTŚ, który zgodnie ze związkowym projektem ma wynosić co najmniej 500 mln zł. – Na razie resort nie wskazał skąd miałyby pochodzić te pieniądze, a nie trzeba tłumaczyć, że to kluczowa kwestia dla przyszłego funkcjonowania FTŚ – zaznacza Dominik Kolorz.

Fundusz Transformacji Śląska ma działać w formule zbliżonej do Polskiego Funduszu Rozwoju. Celem tej instytucji będzie podejmowanie działań inwestycyjnych organizacyjnych i finansowych związanych z transformacją Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego oraz odbudowa potencjału gospodarczego regionu. FTŚ ma realizować te cele m.in. przez obejmowanie udziałów w przedsiębiorstwach, udzielanie pożyczek i gwarancji finansowych oraz poprzez inne instrumenty inwestycyjne. Fundusz ma też prowadzić działania w zakresie zagospodarowywania terenów przemysłowych ze szczególnym uwzględnieniem terenów pogórnich.

**Kar**

# Pracownicy handlu domagają się podwyżek i lepszych warunków pracy



**4 listopada w Warszawie odbyła się demonstracja pracowników handlu. Powód to niskie wynagrodzenia i zbyt mała liczba pracowników zatrudnionych w sklepach wielkich sieci handlowych.**

**W**demonstracji wzięło udział kilkaset osób. Byli to pracownicy różnych sieci handlowych, którzy zostali wspomóc przez związkowców z „Solidarności” z innych branż. Uczestnicy akcji protestacyjnej przynieśli ze sobą transparenty: „Nie chcecie nas szanować, to będziemy protestować” „Ciężka praca, marna płaca” czy „Stop wyzyskowi”.

Protest rozpoczął się o godz. 12.00 przed siedzibą Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji w Warszawie. Instytucja ta zrzesza największe zagraniczne sieci handlowe funkcjonujące w naszym kraju. – Nasze postulaty nie dotyczą poszczególnych sieci, ale całej branży. Stąd miejsce naszego protestu. Od lat próbujemy skłonić wielkie sieci do dialogu z pracownikami, ale bez żadnego skutku. Ludzie mają dość. Nie są już w stanie pracować ponad siły – mówi Alfred Bujara, przewodniczący handlowej „Solidarności”.

Następnie uczestnicy demonstracji przemarszerowali pod ambasadę Francji oraz Niemiec. Jak wskazują związkowcy, z tych państw pochodzi znaczna część działających w Polsce sieci handlowych. W ocenie handlowej „S” traktują one pracowników w Polsce znacznie gorzej niż tych, zatrudnionych w swoich macierzystych krajach. – Na Zachodzie w takiej samej wielkości sklepie tej samej sieci handlowej zatrudnionych jest nawet dwukrotnie więcej pracowników, którzy otrzymują trzykrotnie wyższe wynagrodzenia. Przygotowaliśmy petycję do panów ambasadorów, w której apelujemy o ich wsparcie w celu skłonienia pracodawców do dialogu – wyjaśnia Bujara.

Pracownicy handlu domagają się przede wszystkim podwyżek oraz zwiększenia zatrudnienia w sklepach. Jak tłumaczą związkowcy, w marketach i dyskontach pracownicy są coraz bardziej przeciążeni, a pandemia jeszcze pogłębiła ten problem. – Sieci wydłużyły godziny otwarcia sklepów, ale liczby pracowników nie zwiększyły, bo nie potra-

fią znaleźć chętnych do pracy. Dzieje się tak dlatego, bo nikt nie chce przyjść do tak ciężkiej roboty za tak niską pensję. W ten sposób koło się zamyka – podkreśla Alfred Bujara.

Kolejny postulat handlowej „S” dotyczy niedziel wolnych od pracy w handlu. W ostatnich miesiącach kolejne sieci otworzyły swoje sklepy w niedziele, obchodząc ograniczenia zawarte w ustawie regulującej niedzielny handel. 19 października prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację uszczelniającą ustawę. Jednak nowe przepisy wejdą w życie dopiero za trzy miesiące. – Obchodząc przepisy i ponownie odbierając swoim pracownikom prawo do niedzielного odpoczynku z rodzinami, sieci handlowe pokazały, że nie traktują tych pracowników podmiotowo, ale wyłącznie jak narzędzia do generowania gigantycznych zysków. Jeśli jest inaczej to niech to udowodnią i zamkną swoje sklepy już w najbliższą niedzielę, nie czekając aż nowe prawo zacznie obowiązywać – mówi Alfred Bujara.

**Łukasz Karcmarzyk**

**Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej, wzrost płac i poprawa warunków pracy pracowników socjalnych oraz zmiana zasad finansowania domów pomocy społecznej – to tylko część postulatów Krajowej Sekcji Pracowników Pomocy Społecznej NSZZ „Solidarność” kierowanych do Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Są niezmiennie od lat. 21 listopada pracownicy socjalni obchodzą swoje święto branżowe.**

# Pracownicy socjalni chcą zmian

**L**istę z postulatami, których realizacja poprawiłaby zarówno sytuację pracowników socjalnych, jak również osób korzystających ze wsparcia państwa, związkowcy przekazali 10 października Stanisławowi Szwedowi, Sekretarzowi Stanu w MRiPS. – Do tej pory nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi – mówi Zbigniew Spindel, przewodniczący KSPPS NSZZ „S” oraz szef związku w Domu Pomocy Społecznej w Orzeszu.

Jeden z najważniejszych postulatów dotyczy urealnienia kwot minimalnego miesięcznego wynagrodzenia dla poszczególnych grup pracowników domów pomocy społecznej. – Te kwoty były niezmiennie od wielu lat, w konsekwencji czego zarobki uległy spłaszczeniu i zdecydowana większość pracowników domów pomocy społecznej zarabia na poziomie płacy minimalnej – podkreśla przewodni-

czący „S”. – W wielu DPS-ach pracownicy mają stawki jeszcze niższe i trzeba im wypłacać dodatek wyrównujący do płacy minimalnej. Z tego względu mają zaniżone inne składniki wynagrodzeń, które są naliczane od stawki zasadniczej, np. dodatek stażowy – dodaje.

Zbigniew Spindel zwraca także uwagę na sposób finansowania domów pomocy społecznej, który prowadzi do ciągłego podnoszenia stawek za pobyt w tego typu placówkach. Wahają się one od 4 tys. zł do 7 tys. zł miesięcznie. – Domy pomocy społecznej stają się „luksusem”, na który większości Polaków już nie stać – mówi przewodniczący. W jego ocenie, tak wygórowane stawki są spowodowane m.in. faktem, że większość placówek pomocy społecznej zatrudnia personel medyczny we własnym zakresie, co znacząco podnosi koszty utrzymania. W efekcie, w cenie pobytu ujmują się usługi pielęgniarskie, czy rehabilitantów. – Pensjonariusze DPS przez całe

życie odprowadzali składki do systemu i powinni mieć darmowy dostęp do tych specjalistów. To jest niesprawiedliwe i krzywdzące – podkreśla.

Część postulatów odnosi się także do poprawy warunków pracy osób zatrudnionych w Miejskich Ośrodkach Pomocy Społecznej. Chodzi tutaj nie tylko o podwyżki wynagrodzeń, ale również o warunki lokalowe. Związkowcy z „S” zwracają uwagę, że biura, w których pracownicy socjalni przyjmują klientów, często są ciasne, nie gwarantują intymności i ochrony danych osobowych.

„S” domaga się również przyznania asystentom rodziny dodatkowego urlopu i dodatku terenowego, który jest wypłacany pracownikom socjalnym wykonującym pracę w terenie. Od maja tego roku jest to 400 zł miesięcznie. Jak argumentują przedstawiciele „S”, asystenci rodziny także wykonują swoje obowiązki poza siedzibą MOPS-ów i nie powinni być dyskryminowani.

*Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego pragnę przekazać wszystkim reprezentantom tej grupy zawodowej wyrazy szacunku za ofiarność, wytrwałość oraz poświęcenie w niesieniu pomocy potrzebującym.*

*Życzę Wam, aby Wasza praca cieszyła się szacunkiem podopiecznych i całego społeczeństwa, aby instytucje państwowe i samorządowe nie zapomniały, jak ważną społecznie misję wykonujecie i w sposób należyty doceniały Wasz wysiłek, dobrze wynagradzając oraz dbając o godne warunki pracy.*

*Dominik Kolorz,  
przewodniczący Zarządu Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”*

Kolejny problem to zlecenie pracownikom socjalnym zadań, do których nie zostali przygotowani. Chodzi m.in. o przeprowadzanie wywiadów środowiskowych, na podstawie których podopieczni są kwalifikowani na różnego typu terapie. Zdaniem związkowców, takie wywiady powinny przeprowadzać pielęgniarki środowiskowe, które posiadają wiedzę medyczną.

Związkowcy domagają się powołania zespołu trójstronnego z udziałem przedstawicieli MRiPS, resortów zdrowia i finansów oraz samorządów. W ich ocenie, większość decyzji musi zostać podjęta wspólnie przez reprezentantów tych środowisk. – Każda ze stron twierdzi, że nie jesteśmy dla niej partnerem do negocjacji. Jeśli nie zaczniemy rozmawiać wszyscy razem, to nic się nie zmieni – mówi przewodniczący Krajowej Sekcji Pracowników Pomocy Społecznej NSZZ „Solidarność”.

**Agnieszka Konieczny**

# Pamiętaj, żeby spisać swój piec



**Do 30 czerwca przyszłego roku każdy właściciel lub zarządca budynku ma obowiązek złożenia w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków deklaracji dotyczącej źródła ciepła i wykorzystywanego paliwa.**

**O**bowiązek składania deklaracji źródeł ciepła nakłada znowelizowana ustawa o wspieraniu termomodernizacji i remontów. Zgodnie z jej zapisami, za stworzenie Centralnego Systemu Ewidencji Emisyjności Budynków odpowiada Główny Urząd Nadzoru Budowlanego.

CSEEB to platforma, na której gromadzone są informacje dotyczące źródeł ciepła znajdujących się w domach prywatnych, blokach i we wszystkich innych budynkach, np. lokalach usługowych, magazynach, garażach, a nawet altankach działkowych. Dzięki tej

inwentaryzacji, samorządy będą miały pełną wiedzę dotyczącą sposobu opalania domów i innych nieruchomości. Ma to pozwolić na identyfikację niskiej emisji i skuteczniejszą walkę ze smogiem, a przede wszystkim wyeliminowanie przestarzałych kotłów, tzw. kopcuchów i zastąpienie ich nowoczesnymi instalacjami grzewczymi.

Do ewidencji należy wpisać wszystkie źródła ciepła nieprzekraczające 1 MW mocy, czyli takie, na które nie trzeba uzyskać pozwolenia. Są to m.in. kotły i grzejniki gazowe, kotły na paliwa stałe, pompy ciepła, instalacje fotowoltaiczne czy ogrzewanie elektryczne.

Zgłosić należy także kuchnię węglową, kominek, a nawet tzw. „kozę”.

Deklarację można przesłać drogą elektroniczną, wykorzystując profil zaufany. Należy to zrobić za pośrednictwem systemu Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Możliwe jest także przesłanie deklaracji tradycyjną pocztą lub złożenie jej w urzędzie miasta, bądź gminy. Termin na złożenie deklaracji dla budynków już istniejących mija 30 czerwca 2022 roku. Dla budynków nowo powstałych jest to 14 dni od momentu uruchomienia źródła ciepła.

Niedopełnienie tego obowiązku zagrożone jest grzywną, która zostanie wymierzona na ogólnych zasadach kodeksu

wykroczeń. Ustawodawca nie przewidział natomiast sankcji za błędne wprowadzenie danych, ponieważ informacje podane w deklaracji będą weryfikowane, np. przez kominiarza podczas kontroli komina lub przez osoby przeprowadzające inwentaryzację budynku.

Wszystkie informacje dotyczące Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków oraz złożenia deklaracji źródeł ciepła i wykorzystywanego paliwa znajdują się na stronie internetowej Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego: [www.gunb.gov.pl](http://www.gunb.gov.pl). Można tam znaleźć formularze oraz odpowiedzi na najważniejsze pytania.

**Agnieszka Konieczny**

## „Tak dla Czystego Powietrza”

**D**o końca listopada WFOŚiGW w Katowicach przyjmuje prace w konkursie plastycznym na ekologiczny plakat z zakresu efektów likwidacji niskiej emisji „Tak dla Czystego Powietrza”.

Nowością tegorocznej edycji konkursu jest możliwość udziału w nim nie tylko uczniów szkół podstawowych oraz świetlic środowiskowych z województwa śląskiego, ale także dzieci w wieku przedszkolnym.

Konkurs podzielony został na 6 kategorii wiekowych: dla dzieci przedszkolnych, w wieku 6-7 lat, 8-9 lat, 10-11 lat, 12-13 lat oraz 14-15 lat.

Do wygrania nagrody o wartości od 200 do 700 zł w zależności od kategorii. Łącznie Fundusz przeznaczył na ten cel ponad 12 tys. zł. Konkurs jest współfinansowany ze środków Pomocy Technicznej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020.

Prace muszą zostać dostarczone do WFOŚiGW w Katowicach do 30 listopada do godz. 15.30. Ogłoszenie wyników zaplanowano na grudzień.

W ubiegłym roku na konkurs wpłynęło 217 prac. Jury przyznało łącznie 25 nagród i wyróżnień w pięciu kategoriach. Pierwsza edycja konkursu organizowanego przez WFOŚiGW w Katowicach odbyła się w 2019 roku.

**AK**



Kolumnę dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej  
w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

# Kalendarium regionalnych obchodów 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego

**28**  
listopada

**godz. 17.00** – koncert Andrei Bocellego, siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, plac Wojciecha Kilara 1

**8**  
grudnia

**godz. 14.00** – otwarcie trasy turystycznej poświęconej strajkowi górników z kopalni Piast w grudniu 1981 roku, Kopalnia Guido w Zabrze, poziom 320



**13**  
grudnia

**godz. 12.00** – uroczysta msza św. w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zabrze-Zaborzu, ul. Wolności 504

**godz. 13.00** – składanie kwiatów pod krzyżem upamiętniającym internowanych w stanie wojennym

**15**  
grudnia

**Obchody 40. rocznicy pacyfikacji kopalni Manifest Lipcowy w Jastrzębiu-Zdroju**

**godz. 9.00** – złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą wydarzenia z grudnia 1981 roku, cechownia KWK Zofiówka, ul. Rybnicka 6

**7**  
grudnia

**godz. 10.00** – otwarcie wystawy poświęconej 40. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego w Polsce oraz działalności NSZZ „Solidarność” KWK Halemba w latach 1980–1989, cechownia KWK Ruda Ruch Halemba, ul. Kłodnicka 54



**14-15**  
grudnia

**Obchody 40. rocznicy podziemnego strajku w kopalni Piast w Bieruniu**

**14 grudnia**

**godz. 5:00** – rekonstrukcja wydarzeń z grudnia 1981 roku przed KWK Piast w Bieruniu

**godz. 6:00** – uroczysta masówka z udziałem pracowników i zaproszonych gości na cechowni poziomu 500

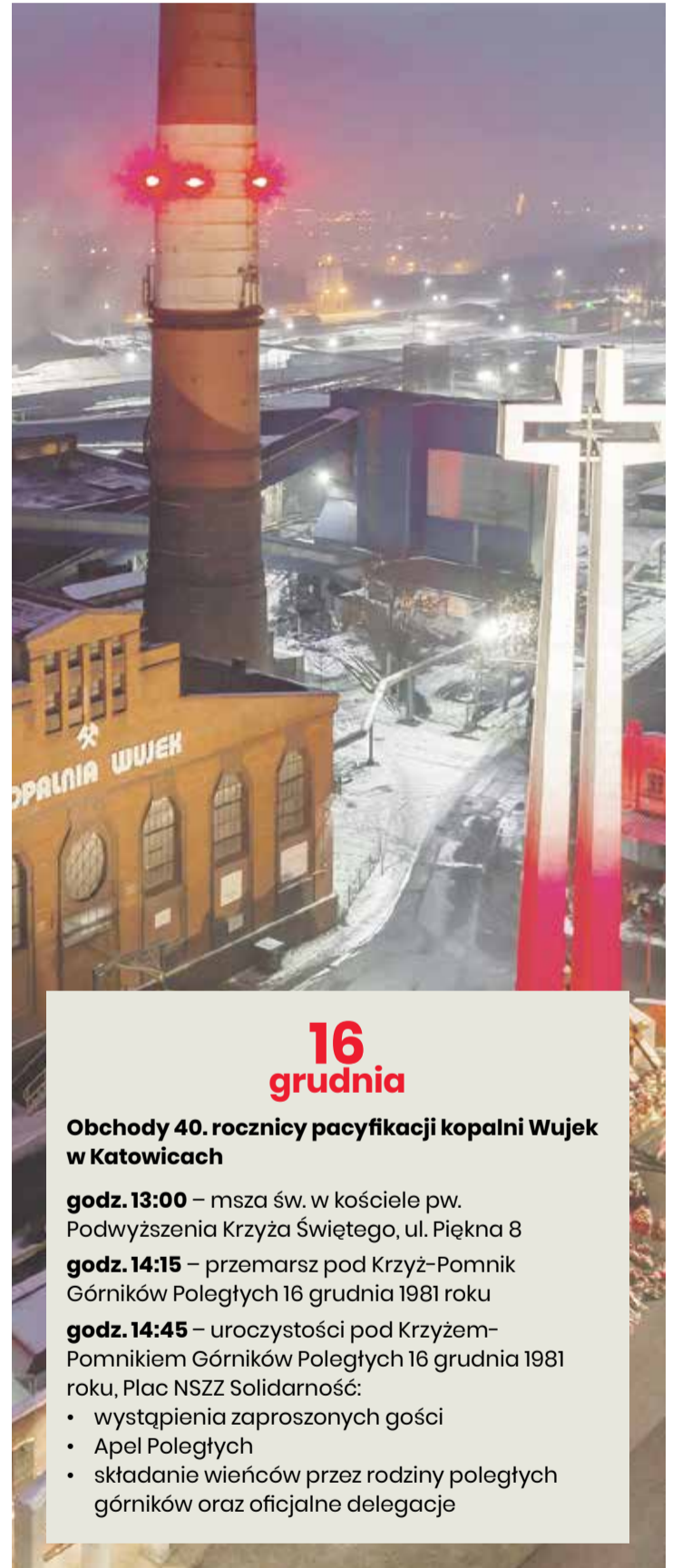
**godz. 10:00** – bieg uliczny z udziałem znanych sportowców ze Śląska

**15 grudnia**

**godz. 8:00** – odsłonięcie Piastowskiego Krzyża Wolności na ołtarzu św. Barbary na cechowni kopalni

**godz. 10:00** – msza św. w intencji uczestników strajku w 1981 roku w kopalni Piast i ich rodzin, kościół św. Barbary w Bieruniu, ul. Kościelna 3

**godz. 12:00** – uroczysta akademie w Powiatowym Zespole Szkół w Bieruniu (Hala Sportowa) przy ul. Warszawskiej 294 A. Premiera spektaklu „Wilijjo na poziomie 650” w rocznicę 40-lecia strajku w KWK Piast



**16**  
grudnia

**Obchody 40. rocznicy pacyfikacji kopalni Wujek w Katowicach**

**godz. 13:00** – msza św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, ul. Piękna 8

**godz. 14:15** – przemarsz pod Krzyż-Pomnik Górników Poległych 16 grudnia 1981 roku

**godz. 14:45** – uroczystości pod Krzyżem-Pomnikiem Górników Poległych 16 grudnia 1981 roku, Plac NSZZ Solidarność:

- wystąpienia zaproszonych gości
- Apel Poległych
- składanie wieńców przez rodziny poległych górników oraz oficjalne delegacje

## Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **Solidarność**

**WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”  
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice  
☎ 32 353-84-25  
www.solidarnosckatowice.pl  
tygodnik@solidarnosckatowice.pl  
☎ 32 728-41-04

**TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI:** ISSN 1732-3940; **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”; **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-04; **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Łukasz Karczmarczyk (redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); **SKŁAD I ŁAMANIE:** Tomasz Krzak; **REKLAMA:** Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-07, kom. 693 410 836; **DRUK:** Polska Press sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; **LAYOUT:** Michał Dutka, www.michaldutka.com; **NUMER ZAMKNIĘTO:** 17.11.2021 roku

**BIURA TERENOWE ZR:** Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Krzywa 3/103, tel. 503 130 752

☺ **Humor:**

Weterynarz dzwoni do Kowalskiej:

- Jest u mnie pani mąż z psem i prosi o uśpienie. Zgadza się pani na to?
- Oczywiście, psa może pan puścić wolno, zna drogę do domu.

★★★

Pijany mężczyzna zaprosił do swojego mieszkania kilku znajomych. Oprowadza ich po pokojach, wreszcie wchodzi do sypialni, a tu na ścianie wisi wielki gong z brązu. Zdziwiony kolega pyta się, coż to takiego.

Właściciel wyjaśnia:

- Wiecie, to jest mówiący zegar! Potem chwyta za wielki młot i uderza z całej siły w gong. Nagle zza ściany słychać głos:
- Ja pie\*\*ole, jest czwarta nad ranem!!!

★★★

Tato mówi do Jasia:

- Nie rozumiem, jak ty możesz zadawać się z Wojtkiem. Przecież to niegrzeczny chłopiec, najgorszy uczeń w klasie!
- Przez wdzięczność, tato. Gdyby nie on, ja byłbym najgorszym uczniem!

★★★

Dzwoni telefon. Facet podnosi słuchawkę i słyszy:

- Mamy twoją teściową. Okup wynosi 100 tys. dolarów.
- A jak nie zapłacę?
- To ją sklonujemy!

★★★

Moja żona myśli, że oblała prawko w momencie, w którym nie zatrzymała się przed zebra. Ja wiem, że stało się to już w momencie wjechania do zoo.

**Wieści powiatowe i ponadpowiatowe:****N**asi piłkarze nożni udowodnili, że przysłowia są mądrością narodu.

Jedno z nich powiada, że Polak i Węgier to dwa bratanki. Madziarzy, którzy już stracili szansę wyjazdu na Mistrzostwa Świata w Katarze, dowiedli, że owo przysłowie potraktowali poważnie i dzięki temu Polacy podobnie jak bratankowie z Węgier zobaczą mundial w telewizorze.

**Z** tymi przysłowiami i powiedzeniami trzeba bardzo uważać.

Lider narodowców nieco po freudowsku się przejęczył. Wyraził chęć niesienia na Zachód „kruźganka oświaty”. Można się domyślać, że chodziło mu o kaganek, ale źli ludzie, których w internecie jest na pęczki, mieli ubaw po pachy. Bo jaka odpowiedź na pytanie, po co narodowcy mieliby ten kruźganek nieść na Zachód, nasuwa się pierwsza? Nam taka, że tym kawałkiem kruźganek jego nosiciele mogą np. lewackich adwersarzy potraktować tak, jak według pewnej byłej pani premier ludzie pierwotni traktowali dinozaura.

**J**est taka pani, wielokrotna bohaterka niniejszej rubryki, której, jak się zdaje,

już nawet ani kaganek, ani nawet kruźganek oświaty nie pomoże. Chodzi rzecz jasna o europoślanek



Foto: paczaizm.pl

Sylwii Spurek. Ideolożka zielonej szajby zaproponowała ostatnio, aby osoby, które jedzą mięso i produkty odzwierzęce, płaciły wyższą składkę zdrowotną. Jeden z internautów zwrócił uwagę intelektualistce, że tylko mięso i np. nabiał są źródłem witaminy B12, a niedobór tej witaminy prowadzi do chorób neurologicznych i zaburzeń psychicznych. Celnie, ale przypuszczamy, że i tak nie dotarło.

**A** na koniec słów parę o nowym wiceministrze od górnictwa, którym został niejaki Piotr Pyzik, niegdyś poseł PiS z Gliwic. Niektórzy zarzucają mu niekompetencję i twierdzą, że w historii parlamentaryzmu

polskiego zapisał się tylko tym, że pokazał adwersarzom w Sejmie tzw. „gest Lichockiej”. A nikt nawet się nie zająknął, że to on był prekursorem i trendsetterem takiego pokazywania dezaprobaty przeciwnikom, wszak zrobił to 4 lata wcześniej niż znana poślanka. A co do niekompetencji, to też chybiony zarzut. Nowy minister, będąc jeszcze posłem, dał się poznać jako człowiek renesansu. Był m.in. przewodniczącym Parlamentarnego Zespołu ds. Ameryki Łacińskiej, Parlamentarnego Zespołu ds. badań polarnych i wiceprzewodniczącym Parlamentarnego Zespołu ds. Afryki, więc ani chybi na węglu też się zna, bo wie, gdzie jest zimno, a gdzie ciepło.

**Podrózny&Gospodzki**

Reklama

**OFERTA SPECJALNA**

**Nowy benefit tylko dla członków śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”:**

**HELIOS**

REGION ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

**CINEMA CITY**

REGION ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

**więcej na: [www.solidarnosckatowice.pl/benefity/kina/](http://www.solidarnosckatowice.pl/benefity/kina/)**

**PKM**  
**SOSNOWIEC**

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

*Szczegóły na stronie [www.pkm.pl](http://www.pkm.pl)*

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:  
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl  
Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218